

Sygnatura akt XIIC 2121/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2021r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący sędzia Hanna Ratajczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 października 2021r

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko **K. C.**

o zapłatę

1. Powództwo oddala

2. Kosztami postępowania obciąża powódkę i wobec powyższego zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5417zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

/-/ Hanna Ratajczak

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 grudnia 2019 r. (k. 1-4) M. K., reprezentowana przez adwokata, wniosła o zasądzenie od K. C. na swoją rzecz kwoty 180.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 29 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty; przeprowadzenia dowodu z dokumentów, tj. postanowienia Sądu Rejonowego (...) w P., Wydział I Cywilny z 27 czerwca 2019 r., sygn. akt (...) oraz postanowienia Sądu Rejonowego (...) w P., Wydział V Cywilny z 9 czerwca 2016 r., sygn. akt (...). W zakresie kosztów powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i to z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadniając pozew powódka wskazała, że Z. C. (1) zd. P. i B. P. były siostrami. W dniu 8 lutego 2011 r. zmarła Z. C. (1), zaś w dniu 6 czerwca 2015 r. B. P.. Obie siostry były w chwili śmierci stanu wolnego. Żadna z nich nie miała dzieci własnych ani przysposobionych.

Niemniej Z. C. (1) była zamężna z ojcem pozwanego – Z. C. (2). Związek małżeński został zawarty dnia 16 lipca 1958 r., zaś wyrokiem z 27 marca 1968 r. wydanym przez Sad Powiatowy dla m. P. rozwiązany.

Z. C. (2) ponownie wstąpił w związek małżeński z I. C. zd. M. w dniu 16 sierpnia 1969 r., z którego pochodzi jedno dziecko – K. C. urodzony dnia (...) Małżeństwo Z. i I. C. zostało rozwiązane wyrokiem z 20 sierpnia 2002 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w P..

Po śmierci Z. C., Z. C. (2) dnia 22 lutego 2011 r. złożył przed notariuszem M. S. zapewnienie spadkowe, stanowiące podstawę sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia, z którego wynika, że jedynym spadkobiercą po zmarłej Z. C. (1) jest właśnie on. Akt poświadczenia dziedziczenia został sporządzony po przedłożeniu aktu zgonu Z. C., który zawierał błąd polegający na tym, że pomimo orzeczenia rozwodu, zmarła figurowała w nim jako osoba zamężna.

Natomiast Z. C. (1) dnia 22 stycznia 2010 r. sporządziła własnoręczny testament, w którym zapisała mieszkanie położone w P. na Os. (...) swojej siostrze B. P..

Na mocy aktu poświadczenia dziedziczenia jedynym spadkobiercą po zmarłej Z. C. (1) został Z. C. (2). Pozostawał on do swojej śmierci wyłącznym posiadaczem jej mieszkania.

W dalszej części uzasadnienia powódka podała, że w akcie poświadczenia dziedziczenia, po zmarłym Z. C. (2), sporządzonym dnia 31 sierpnia 2015 r. stwierdzono, że spadek dziedziczy w całości na podstawie ustawy pozwany. Z treści zeznań złożonych podczas rozprawy przeprowadzonej w sprawie o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia wynika, że pozwany sprzedał mieszkanie należące do Z. C. pod koniec 2015 r.

Dnia 6 czerwca 2015 r. zmarła siostra Z. C. – B. P., która pozostawiła testament powołujący do całości spadku powódkę. W czasie porządkowania mieszkania po zmarłej B. P. powódka odnalazła testament własnoręcznie sporządzony przez Z. C., w którym do całości spadku powołała siostrę B. P..

W związku czym, powódka złożyła wniosek o otwarcie i ogłoszenie testamentu, a także o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia po zmarłej Z. C. (1) i o stwierdzenie, że spadek po niej nabywa na podstawie testamentu pisemnego B. P..

Postanowieniem z 27 marca 2019 r. sąd uchylił akt poświadczenia dziedziczenia z 22 lutego 2011 r. sporządzony po Z. C. (1), a także stwierdził, że spadek po zmarłej na podstawie testamentu własnoręcznego nabywa w całości B. P..

Powódka podniosła, że powyższe okoliczności spowodowały ustalenie innego kręgu spadkobierców w wyniku czego wyłącznym właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...) winna być powódka, albowiem jest spadkobierczynią B. P., która na mocy pozostawionego przez Z. C. testamentu stała się jej spadkobierczynią.

Z uwagi jednak na fakt, że Z. C. (2) wiedząc, iż nie jest spadkobiercą ustawowym Z. C. uzyskał akt poświadczenia dziedziczenia, a lokal mieszkalny położony w P. na Os. (...) z chwilą jego śmierci pozostał we władaniu pozwanego. Pozwany sprzedał jednak nieruchomości, uzyskując z tego tytułu cenę sprzedaży, powodując przy tym uszczuplenie majątku powódki. Według powódki pozwany miał wiedzę, iż nie miał prawa dysponować mieszkaniem należącym do Z. C., albowiem wiedział, że po rozwodzie z nią jego ojciec powtórnie ożenił się. Wiedział również, że Z. C. (1) nie zmarła w czasie, kiedy Z. C. (2) pozostawał z nią w związku małżeńskim. A zatem nie był uprawniony do dziedziczenia nieruchomości. Tym samym, zdaniem powódki, pozwany został bezpodstawnie wzbogacony.

W odpowiedzi na pozew (k. 27-40) pozwany, reprezentowany przez adwokata, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i to z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Nadto pozwany wniósł o zwrócenie się przez sąd do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. o przesłanie tzw. akt lokalowych i akt członkowskich dotyczących mieszkania położonego na Os. (...), a także o zawiadomienie przez sąd Miasta P. – reprezentowanego przez Prezydenta Miasta P. o toczącym się postępowaniu.

Ustosunkowując się do twierdzeń zawartych w pozwie, pozwany wskazał, że kwestionuje, aby miał wiedzę, iż nie miał prawa dysponować mieszkaniem należącym do Z. C.. Pozwany sprzeciwia się również temu, aby potencjalnie posiadał wiedzę, że Z. C. (1) zmarła w czasie, kiedy Z. C. (2) nie pozostawał z nią w związku małżeńskim, a zatem aby ojciec pozwanego nie był uprawniony do dziedziczenia po zmarłej Z.. Nadto pozwany zaprzeczył, aby utrzymywał z ojcem na tyle bliskie relacje, aby powinien on zdawać sobie sprawę z istniejących nieprawidłowości, a w związku z tym wstrzymać się ze sprzedażą mieszkania do czasu ustalenia właściwego kręgu spadkobierców. Pozwany nie wiedział ani obiektywnie nie mógł przypuszczać, że nie powinien rozporządzać nieruchomością położoną w P. na Os. (...). Nie miał także wiedzy o pierwszym małżeństwie ojca przed związkiem z I. C. (zd. M.). Pozwany żył bowiem w przeświadczeniu o tym, że Z. C. (1) była drugą żoną Z. C. (2).

Dalej pozwany podkreślił, że relacje z ojcem nie były szczególnie bliskie i częste, ponieważ Z. C. (2) wyprowadził się z domu rodzinnego w 2000 r. zostawiając pozwanego i jego matkę dla Z. C.. Od tego czasu Z. i Z. C. (1) wspólnie zajmowali nieruchomość położoną w P. na Os. (...). Pozwany miał żal do ojca, że ten porzucił rodzinę, dlatego też po 2000 r. widywali się sporadycznie. Niemniej w 2004 r. miało miejsce spotkanie, podczas którego Z. C. (2) przedstawił synowi Z. jako swoją żonę. Z. nie protestowała i nie zaprzeczała.

Ponadto pozwany dodał, że gdy Z. C. (1) pod koniec życia poważnie zachorowała, jego ojciec z poświęceniem opiekował się nią. Wobec czego pozwany nie miał podstaw by podejrzewać, że jego ojciec nie zawarł związku małżeńskiego z Z.. Nie było więc dla niego jakimkolwiek zaskoczeniem spadkobranie ojca po zmarłej Z..

W dalszej części odpowiedzi na pozew, pozwany podniósł, że B. P. zarówno za życia jak i po śmierci Z. C. (2) nie kwestionowała jego spadkobrania. Nie rościła sobie względem nieruchomości położonej w P. na Os. (...) żadnych praw. Co więcej, traktowała Z. jak męża swojej siostry.

Pozwany zorganizował i opłacił pogrzeb oraz pochówek ojca. Uregulował zaległości za lokal w spółdzielni.

Jednocześnie pozwany nie miał żadnych wątpliwości odnośnie do przysługujących mu praw do nieruchomości. Nie było bowiem jakiegokolwiek podstawy do ich zaistnienia. W odpisie skróconym aktu zgonu Z. C., na podstawie którego notariusz sporządził akt poświadczenia dziedziczenia w rubryce „dane dotyczące małżonka osoby zmarłej” widniała adnotacja (...). Dysponował również sporządzonym w dniu 22 lutego 2011 r. aktem poświadczenia dziedziczenia po Z. C. (1). Oprócz tego, przez ponad 4 lata jakie minęły od śmierci Z. C. do śmierci Z. C. (2) nikt nie kwestionował jego praw do nieruchomości położonej w P. na Os. (...).

W dniu 23 grudnia 2015 r. pozwany sprzedał nieruchomość za cenę 179.500,00 zł. Środki te zostały przez niego rozdysponowane w ten sposób, że:

- a) kwotę 34.105,00 zł przeznaczył na uregulowanie podatku dochodowego;
- b) kwotę 23.665,45 zł przekazał w drodze umowy darowizny siostrze R. H.;
- c) kwotę 47.715,00 zł przekazał w drodze umowy darowizny siostrze B. O. (1);
- d) łączną kwotę 24.000,00 zł przekazał w drodze umowy pożyczki matce I. C. oraz siostrze R. H.;
- e) kwotę około 20.000,00 zł przeznaczył na wycieczki zagraniczne;
- f) pozostałą kwotę tj. około 30.000,00 zł przeznaczył na bieżące wydatki konsumpcyjne.

Pozwany dowiedział się o roszczeniach powódki dopiero 25 września 2017 r. wraz z doręczeniem wezwania na rozprawę w sprawie uchylenia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia, a więc 2 lata po sprzedaży nieruchomości.

W piśmie z 17 lutego 2020 r. (k. 78-83) powódka wskazała, że posiada wiedzę w zakresie nieprawidłowości istniejących w akcie zgonu spadkodawczyni Z. C., albowiem w czasie toczącego się postępowania w przedmiocie uchylenia aktu poświadczenia dziedziczenia i stwierdzenia nabycia spadku na jej wniosek Urząd Stanu Cywilnego w P. dokonał sprostowania. Ponadto podkreśliła, że w 2015 r. skierowała do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) pismo, o którym pozwany mógł z łatwością się dowiedzieć. W ocenie powódki, twierdzenia pozwanego, iż nie miał świadomości o roszczeniach powódki, a co więcej, że nie był obiektywnie w stanie się o nich dowiedzieć są niezasadne.

Dalej powódka podniosła, że w ciągu bardzo krótkiego czasu pozwany dokonał szeregu przesunięć majątkowych, które nie były przeznaczone na zaspokojenie zwykłych potrzeb konsumpcyjnych, lecz świadczyły o nierozsądnym gospodarowaniu środkami pochodzącymi ze sprzedaży mieszkania. Okoliczność ta, zdaniem powódki, nie może stanowić podstawy wyłączenia jego odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Natomiast pozwany, w piśmie z 24 marca 2020 r. (k. 93-99), zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej, w szczególności zakwestionował, że miał wiedzę, iż nie miał prawa dysponować mieszkaniem należącym do Z. C., a także że Z. C. (1) zmarła w czasie, kiedy Z. C. (2) nie pozostawał z nią w związku małżeńskim. Pozwany podkreślił, że nie miał wiedzy o małżeństwie ojca sprzed związku z I. C. (zd. M.).

W dalszej części pisma, pozwany stanowczo zaprzeczył, że (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) informowała go o aktywności powódki w zakresie struktury właścicielskiej mieszkania. Nie podejrzewał i na podstawie wszystkich towarzyszących okoliczności nie przypuszczał, że nie posiada tytułu prawnego do zbywanej nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2021 r. (k. 165, płyta – k. 166) sąd przesłuchał strony na okoliczność m.in. zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, pozyskania informacji na temat nieprawidłowości w akcie zgonu Z. C., wiedzy na temat relacji Z. C. (2) z Z. C.. Jednocześnie sąd postanowił zwrócić się do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o nadesłanie akt lokalowych i akt członkowskich dotyczących lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...).

W dniu 10 września 2021 r. (k. 174), sąd zarządził, że orzeczenie kończące wyda na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zszs² ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa (...)2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 875). W tym celu sąd zobowiązał strony do przedstawienia na piśmie swe ostateczne stanowisko w sprawie celem wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, co też strony uczyniły (k. 175, k. 176-179).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. C. (1) urodziła się w dniu (...) w L. ze związku (...). Siostrą Z. była B. P.. Z. C. (1) posiadała także brata, który zmarł jako dziecko.

W dniu 16 lipca 1958 r. Z. C. (1) zawarła związek małżeński z Z. C. (2). Małżonkowie nie posiadali wspólnych ani przysposobionych dzieci. Wyrokiem Sądu Powiatowego dla m. P. z 27 marca 1968 r. ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód.

Z. C. (1) nie wstąpiła ponownie w związek małżeński.

Dowód: odpis zupełny aktu małżeństwa (k. 63 akt (...)/9) postanowienie Sądu Rejonowego (...) w P., Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt (...) (k. 7-10), zeznania powódki (k. 165, płyta – k. 166)

Z. C. (2) w dniu 16 sierpnia 1969 r. ponownie zawarł związek małżeński. Z nowo zawartego związku z I. C. (zd. M.) w dniu (...) urodził się K. C.. Małżeństwo Z. i I. C. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 20 sierpnia 2002 r.

Po rozwodzie Z. C. (2) ponownie związał się z Z. C.. Od tego momentu stale zamieszkiwali na Os. (...) w P..

Z. C. (1) zmarła w dniu 8 lutego 2011 r.

Dowód: odpis zupełny aktu małżeństwa (k. 60 akt (...)/9), odpis zupełny aktu zgonu Z. C. (k. 84), odpis skrócony aktu zgonu Z. C. (k. 85), odpis skrócony aktu urodzenia K. C. (k. 59 akt (...)/9), zeznania powódki (k. 165, płyta – k. 166), zeznania pozwanego (k. 165, płyta – k. 166)

W dniu 22 lutego 2011 r. notariusz M. S. sporządził akt poświadczenia dziedziczenia, w którym Z. C. (2) oświadczył, że przyjmuje spadek po Z. C. (1) jako jego żonie. Akt poświadczenia dziedziczenia został sporządzony po przedłożeniu aktu zgonu Z. C., który zawierał błąd polegający na tym, iż pomimo orzeczenia rozwodu, zmarła figurowała w nim jako osoba zameżna. Niezgodność ta została usunięta w wyniku sprostowania dokonanego przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w dniu 31 stycznia 2018 r.

Dowód: wniosek o sprostowanie treści aktu zgonu (k. 87), akt poświadczenia dziedziczenia, Rep. A nr (...) (k. 28-30 akt (...)/9), protokół dziedziczenia, Rep. A nr (...) (k. 70-72 akt (...)/9), zeznania powódki (k. 165, płyta – k. 166)

Z. C. (2) zmarł w dniu 19 sierpnia 2015 r. W akcie poświadczenia dziedziczenia sporządzonym w dniu 31 sierpnia 2015 r. stwierdzono, że spadek po zmarłym dziedziczy, na podstawie ustawy, w całości K. C..

Dowód: odpis zupełny aktu zgonu Z. C. (2) (k. 61 akt (...)/9), pismo z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (k. 88), akt poświadczenia dziedziczenia, Rep. A nr 8236/2015 (k. 48-50 akt członkowsko – lokatorskich (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...)), zeznania pozwanego (k. 165, płyta – k. 166)

Przez wzgląd na swoją ówczesną sytuację finansową K. C., w dniu 23 grudnia 2015 r. sprzedał odziedziczoną nieruchomość za cenę 179.500,00 zł. Na poczet ceny kupujący zapłacił K. C. kwotę 3.000,00 zł, a reszta ceny, tj. 176.500,00 zł została uiszczona w dwóch ratach:

a) w wysokości 155.871,62 zł ze środków pochodzących z kredytu przyznanego kupującemu przez Bank (...) S.A. z siedzibą we W.;

b) w wysokości 20.628,38 zł stanowiącą dofinansowanie ze środków Funduszu Dopłat do wkładu własnego do kredytu hipotecznego.

Umowa sprzedaży była aneksowana w zakresie daty zapłaty i terminu wydania lokalu.

Z uwagi na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego na Os. (...) przed upływem 5 lat od jego nabycia pozwany uregulował podatek dochodowy w kwocie 34.105,00 zł.

Ponadto w drodze umowy darowizny przekazał kwotę 23.665,45 zł siostrze R. H., zaś kwotę 47.715,00 zł siostrze B. O. (2). Natomiast matce I. C. i siostrze R. H. pożyczył po 12.000,00 zł, łącznie 24.000,00 zł. Wykupił także dwie wycieczki zagraniczne – na M. i I. – za kwotę około 20.000,00 zł. Pozostałą kwotę tj. około 30.000,00 zł przeznaczył na bieżące wydatki konsumpcyjne.

Dowód: umowa sprzedaży z 23 grudnia 2015 r., Rep. A nr (...) (k. 62-67), zmiana umowy sprzedaży z 23 grudnia 2015 r., Rep. A nr (...) (k. 69-72), informacja o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy w latach 2015-2018 (k. 47-53), historia rachunku bankowego pozwanego (k. 54-61), faktura VAT za usługę turystyczną TUI Centrum (...) (k. 73-74), zeznania świadka B. O. (2) (k. 131-132), zeznania świadka R. H. (k. 138-139), zeznania pozwanego (k. 165, płyta – k. 166)

Siostra Z. C. – B. P. zmarła w dniu 6 czerwca 2015 r. Postanowieniem z 9 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy (...) w Poznaniu stwierdził, że spadek po niej nabywa w całości wprost powódka.

Powódka odnalazła w mieszkaniu B. P. testament własnoręcznie sporządzony w dniu 22 stycznia 2010 r. przez Z. C. (3). Z jego treści wynikało, że nikt nie został wydziedziczony ani uznany za niegodnego dziedziczenia po zmarłej. Ponadto Z. C. (3) rozrzędziła swoim majątkiem w ten sposób, by po jej śmierci mieszkanie na Os. (...) otrzymała B. P..

W związku z tym, testament sporządzony przez Z. C. (3) został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym (...) w P. w dniu 29 sierpnia 2017 r.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu B. P. (k. 86), kserokopia testamentu Z. C. (k. 6 akt (...)/9), protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu Z. C. (k. 84 akt (...)/9), postanowienie Sądu Rejonowego (...) w P., Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt (...) (k. 7-10), postanowienie Sądu Rejonowego (...) w P., Wydział V Cywilny, sygn. akt (...) (k. 6), zeznania powódki (k. 165, płyta – k. 166)

W dniu 7 czerwca 2019 r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu uzyskanej ze zbycia nieruchomości korzyści, tj. kwoty 260.000,00 zł.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pozwany zaproponował polubowne rozwiązanie sporu. Strony nie doszły do porozumienia.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania (k. 12-13), odpowiedź na wezwanie do zapłaty (k. 14)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy, w tym również w aktach sprawy o sygn. (...)/9, a także przesłuchania stron oraz pisemnych zeznań złożonych przez świadków: B. O. (2) i R. H..

Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne, sąd uznał za w pełni wiarygodne. Zgromadzone w sprawie dokumenty nie były kwestionowane przez sąd. Wiarygodność kserokopii dokumentów również nie budziła wątpliwości sądu. Mimo, że kserokopia stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych. Dlatego sąd przyjął je w poczet materiału dowodowego sprawy uznając, że stanowią one wiarygodny dowód pośredni na istnienie i treść dowodów właściwych, dokonując w oparciu o nie ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Okoliczność, że tego typu dowody mogą być modyfikowane, nie pozbawia ich zarazem mocy dowodowej (zob. wyrok SA w Warszawie z 13 stycznia 2017 r., I ACa 2111/15, Legalis nr 1576864).

Natomiast zapoznanie się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie o sygn. akt (...)/9 pozwoliło sądowi spojrzeć na przedmiotowy spór z szerszej perspektywy oraz właściwie ocenić stanowiska prezentowane przez strony. To samo dotyczy się akt członkowsko – mieszkaniowych lokalu nr (...) na Os. (...) w P..

Kluczowym dowodem w niniejszej sprawie okazały się jednak zeznania stron. Pomiędzy zeznaniami stron występują rozbieżności dotyczące oceny i interpretacji okoliczności, na które strony się powołują. Sąd uznał zeznania stron za wiarygodne. Ich relacja spełnia wszelkie kryteria wiarygodności, była rzeczowa, jasna i korespondowała z innym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym.

Powódka przez przypadek znalazła sporządzony przez Z. C. testament. Przyznała, że nie miała z nią regularnego kontaktu. Nie spotykały się. Ich relacje ograniczały się do rozmów telefonicznych. Wiedziała jednak, że Z. C. (2) był jej pierwszym mężem i mieszkał z nią aż do śmierci w mieszkaniu na Os. (...). Z jej relacji wynikało również, że była przekonana, iż Z. i Z. w dalszym ciągu pozostają w związku małżeńskim.

Powódka zaznaczyła, że nie kontaktowała się nigdy z Z. C. (2). Nie знаła również K. C.. Dopiero w toku postępowania dowiedziała się o istnieniu pozwanego. W jej ocenie mieszkanie Z. C. powinna nabyć w drodze dziedziczenia B. P., jako że powołana została do spadkobrania w drodze testamentu.

Z kolei pozwany podkreślił, iż nie dysponował wiedzą o tym, że jego ojciec i Z. C. (1) nie pozostawali w związku małżeńskim. Nie posiadał również informacji na temat stanu rodzinnego byłej żony ojca. Był bowiem przekonany, iż pierwszą żoną Z. C. (2) była jego matka – I. C. (zd. M.).

Pozwany zaprzeczył, aby utrzymywał na tyle bliskie relacje z ojcem, aby zdawał sobie sprawę z istniejących nieprawidłowości. Nie mógł przypuszczać, że nie powinien rozporządzać nieruchomością położoną w P. na Os. (...). Żył w przeświadczeniu, że Z. C. (1) była drugą żoną Z. C. (2). Przyznał, że dopiero w 2004 r., po raz pierwszy spotkał Z. C.. Wówczas ojciec przedstawił ją jako swoją żonę, a ona sama temu nie zaprzeczyła. Nie miał, wobec tego wcześniej żadnych podstaw do podejrzewania, że jego ojciec nie zawarł związku małżeńskiego z Z.. Dlatego też nie było dla niego zaskoczeniem spadkobranie Z. C. (2).

Dopiero w 2017 r. podczas toczących się postępowań, pozwany dowiedział się o błędnie sporządzonym akcie zgonu Z. C., a także o pozostawionym testamencie. Podkreślił przy tym, że B. P. zarówno za życia jak i po śmierci jego ojca nie kwestionowała jego uprawnienia do spadkobrania. Na dodatek, traktowała Z. C. (2) jak męża swojej siostry.

Co się tyczy zeznań świadków w większości są ze sobą zgodne – świadkowie przytaczają te same fakty, wyciągając z nich jednakowe wnioski. Niemniej wiedza świadków o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy była ogólnikowa, nie odnosiła się wprost do realiów niniejszej sprawy. W ocenie sądu zeznania świadków były przydatne dla ustalenia okoliczności faktycznych w sprawie jedynie w ograniczonym zakresie. Przez wzgląd na emocjonalny związek świadków z pozwanym, sąd z dużą ostrożnością ocenił wiarygodność ich zeznań. Niewiele one wniosły do sprawy, albowiem stanowiły wyłącznie interpretację powierzchownych spostrzeżeń. Świadkowie nie posiadali bowiem wiedzy na temat stanu cywilnego Z. C. (1). Nie potrafili wskazać czy relacje rodzinne między pozwanym a Z. C. (1) były bliskie (poprawne). Świadkowie zgodnie wskazali jednak, że pozwany przekazał im w drodze umowy darowizny środki finansowe, a także że zapłacił z uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości pieniędzy podatek.

W ocenie sądu przywołane dowody tylko w zakresie w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą materialnoprawną roszczenia, przywoływaną przez powódkę w niniejszej sprawie, stanowił art. 405 k.c., zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przesłankami bezpodstawnego wzbogacenia, jakie wynikają z przytoczonego powyżej przepisu art. 405 k.c., są wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem (uzyskanie korzyści majątkowej kosztem innej osoby) oraz brak podstawy prawnej dla wzbogacenia.

Dokonując prawnomaterialnej oceny niniejszego powództwa, sąd miał na uwadze, iż w literaturze wskazuje się, że skuteczne sięganie po roszczenie oparte na konstrukcji z art. 405 k.c. będzie uzasadnione wówczas, gdy obiektywnie nie ma w prawie pozytywnym innej odpowiedniej podstawy albo też, jeżeli wywodzenie spełnienia przesłanek umożliwiających sięgnięcie po dyspozycje innych norm wiąże się z nadmiernymi trudnościami (Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), el./LEX). Pogląd ten został potwierdzony także w orzecznictwie sądów powszechnych, gdzie przyjmuje się, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować tylko wówczas, gdy brak innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (zob. np. wyrok SA w Krakowie z 2 grudnia 2014 r., I ACa 1206/14, LEX nr 1665094). Tym samym, bezpodstawne wzbogacenie w rozumieniu art. 405 k.c. zachodzi wtedy, gdy w rezultacie określonej sytuacji następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej osoby, czyli gdy zachodzi wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego a uszczerbkiem majątkowym doznany przez zubożonego. Sytuacja, w której dochodzi do wzbogacenia, może polegać na jednej czynności faktycznej lub prawnej, ale może się na nią składać kilka wzajemnie ze sobą powiązanych czynności dokonanych przez zubożonego, wzbogaconego lub przez osoby trzecie (Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), el./LEX).

Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak zauważa się w literaturze, norma z art. 409 k.c. dopełnia wprowadzaną art. 405 i 406 k.c. zasadę aktualności wzbogacenia w zakresie, w jakim wprowadza granice obowiązku zwrotu substancji wzbogacenia lub jej wartości, odnosząc ten obowiązek do stanu istniejącego w dacie wyzbycia się jej przez accipiensa (Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), el./LEX). Restrykcyjnie ustanawiany w art. 405 k.c. obowiązek restytucyjny, na gruncie art. 409 k.c. doznaje zatem osłabienia, włącznie z możliwością jego pełnego

wyeliminowania, a przez to również pozbawienia zubożonego uprawnienia do dochodzenia wyrównania uszczerbku powstałego w jego majątku.

Ciężar dowodu wykazania okoliczności prowadzących do wyłączenia restytucji spoczywa na wzbogaconym, ponieważ to on wobec roszczenia zubożonego wywodzi ustanie obowiązku restytucyjnego (art. 6 k.c.). Wygaśnięcie obowiązku zwrotu następuje w przypadku zużycia lub utraty uzyskanej korzyści w taki sposób, który eliminuje wcześniejsze wzbogacenie accipiensa. Nie ma przy tym znaczenia źródło wyłączenia wzbogacenia, z takim jednak zastrzeżeniem, że gdy pochodzi ono od samego wzbogaconego, odnoszone jest do wymaganego w kontekście obowiązku zwrotu stanu jego świadomości. Obiektywna powinność liczenia się przez accipiensa z obowiązkiem zwrotu eliminuje bowiem możliwość skutecznego uchylecia się od obowiązku restytucyjnego.

Wzbogacony nie jest obowiązany do zwrotu korzyści lub jej wartości wyłącznie w przypadku definitywnego oraz bezproduktywnego jej zużycia lub utraty (zob. np. wyrok SN z 8 czerwca 2017 r., V CSK 563/16, LEX nr 2303442). Zwrócić należy uwagę, że nie każde – nawet w dobrej wierze – zużycie świadczenia bezpodstawnie uzyskanego powoduje wygaśnięcie obowiązku jego zwrotu. Zachodzi ono bowiem tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło m.in. w sposób konsumpcyjny, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (wyrok SN z 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, LEX nr 1131124; zob. też wyrok SA w Warszawie z 29 stycznia 2016 r., VI ACa 329/15, LEX nr 2016238).

W przedmiotowej sprawie bezspornym pozostawał fakt, że na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 22 lutego 2011 r. sporządzonego przez notariusza M. S. jedynym spadkobiercą Z. C. został Z. C. (2), a zgodnie z treścią aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 31 sierpnia 2015 r. spadek po zmarłym Z. C. (2) nabył pozwany. Pozwany jako pełnoprawny, w dacie sprzedaży, właściciel nieruchomości położonej w P. na Os. (...) zbył przedmiotowy lokal mieszkalny.

Podkreślenia wymaga przy tym, że pozwany nie miał wiedzy, iż nie ma prawa dysponować mieszkaniem należącym do Z. C.. Był przekonany o tym, że jest ona żoną jego ojca. Również z aktu zgonu Z. C., na podstawie którego notariusz sporządził akt poświadczenia dziedziczenia, w rubryce „dane dotyczące małżonka osoby zmarłej” widniała adnotacja (...). Niezgodność, która miała miejsce w akcie zgonu Z. C. została usunięta dopiero w wyniku sprostowania dokonanego przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w dniu 31 stycznia 2018 r., a więc ponad 7 lat od daty zgonu Z. i ponad 2 lata od daty sprzedaży nieruchomości.

Pozwany przyznał, że stosunkowo rzadko widywał się z ojcem. Niemniej w 2004 r. miało miejsce spotkanie, podczas którego Z. C. (2) oficjalnie przedstawił synowi Z. jako swoją żonę. Ponadto przy okazji rzadkich rozmów telefonicznych zdarzało się, że pozwany rozmawiał ze spadkodawczynią. Nie wiedział jednak, że Z. C. (2) zanim poślubił jego matkę I. C. (zd. M.), zawarł związek małżeński właśnie z Z..

W tych okolicznościach sprawy, pozwany nie miał podstaw do podejrzewania, że jego ojciec nie zawarł związku małżeńskiego z Z.. Wobec czego nie miał wątpliwości odnośnie przysługujących mu praw do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...). Co więcej, po śmierci ojca uiszczył zaległości za lokal w spółdzielni, a także pokrył opłaty związane ze zużyciem gazu i energii elektrycznej.

Nie należy przy tym tracić z pola widzenia faktu, iż przez ponad 4 lata od śmierci Z. C. do śmierci Z. C. (2) nikt nie kwestionował jego praw do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...), w szczególności B. P.. Przeciwnie, jej zachowanie świadczyło o zgodności dziedziczenia Z. z rzeczywistym stanem prawnym.

Podkreślić należy przy tym, że pozwany nie otrzymał żadnych informacji od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...), iż powódka zgłaszała interes prawny i argumentowała potencjalnie przysługujące jej prawo do lokalu.

W ocenie sądu zgromadzony materiał dowodowy w sprawie pozwala na przyjęcie, że pozwany na podstawie obiektywnych okoliczności polegających na przeświadczeniu o istnieniu i trwaniu małżeństwa Z. i Z. C. (2), treści aktu zgonu Z., prawidłowości dziedziczenia Z. po żonie potwierdzonego aktem poświadczenia dziedziczenia sporządzonym

przez notariusza, mógł zasadnie przypuszczać, że w skład masy spadkowej po ojcu wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...). Wynika to również z dokumentów prowadzonych dla lokalu mieszkalnego przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) (k. 40, k. 42-43, k. 51-56, akt członkowsko – mieszkaniowych).

Oczywistym jest, że gdyby treść aktu zgonu Z. C. była prawidłowa, notariusz nie sporządziłby aktu poświadczenia dziedziczenia. A zatem Z. C. (2) nie nabyłby spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...), lokal ten nie wszedłby do masy spadkowej, a K. C. jako spadkobierca ustawowy ojca nie miałby jakichkolwiek praw do nieruchomości, w szczególności do jej sprzedaży.

Przez wzgląd na swoją ówczesną sytuację finansową pozwany postanowił sprzedać przedmiotową nieruchomość. Uzyskaną kwotę rozdysponował na rzecz matki I., sióstr B. i R.. Część sumy przeznaczył na pochówek ojca, uregulowanie płatności za nieruchomość, a także na bieżące wydatki konsumpcyjne.

Zarówno pozwany, rodzina jak i osoby trzecie pozostawały w uzasadnionym przeświadczeniu o braku przeciwwskazań do dysponowania masą spadkową po Z. C. (1), nabytej następnie odpowiednio przez Z. C. (2) i K. C..

Wypada w tym miejscu dodać, że zgodnie z treścią art. 5 k.c. nikt nie może czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest rzeczywiście uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych, które przepis ten ma na względzie. Dla jego zastosowania konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego przypadku, w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym.

Naturalnie, zasady współżycia społecznego regulują postępowanie jednych osób wobec innych. Dokonując więc oceny postępowania strony z punktu widzenia tych zasad sąd dokonuje oceny polegającej na udzieleniu aprobaty lub dezaprobaty danemu zachowaniu, co nie jest w żaden sposób uregulowane ani skodyfikowane.

Zasady współżycia społecznego wyrażają ideę słuszności w prawie oraz odwołują się do powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Chodzi o swego rodzaju nakaz przychyłności w stosunku do podmiotu zobowiązanego czy też troski o jego przyszłość (wyrok SN z 26 lutego 2004 r., V CK 220/03, LEX nr 112895).

W okolicznościach niniejszej sprawy sąd zważył, iż pozwany zużył korzyść (tj. kwotę 179.500,00 zł) uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości, a co więcej zużywał ją na bieżąco. Zużycie to nie stanowiło nadto zbytku i nierozważnego rozporządzania cudzym mieniem, lecz stanowiło normalny koszt utrzymania niezbędny dla jego egzystencji. W ocenie sądu pozwany nie miał świadomości, iż nie jest uprawniony do rozporządzania przedmiotową nieruchomością, finansując z uzyskanych środków swoje najpilniejsze potrzeby, a także wspierając materialnie rodzinę.

Tym samym, mając na uwadze powyższe oraz całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś zeznania stron zważyć należy, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i to tym bardziej, że nie można zarzucić pozwanemu działania w złej wierze i celowe wyzbycie się wzbogacenia.

Zdaniem sądu nie można wykluczyć ewentualnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem zaniechanie urzędnika Urzędu Stanu Cywilnego w P. przy wykonywaniu władzy publicznej. Sąd zdaje sobie jednak sprawę, że kwestia ta nie stanowi przedmiotu sporu w niniejszym postępowaniu, a zatem pozostaje poza rozstrzygnięciem.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przywołanych przepisów, należało orzec jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą proces. W konsekwencji sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.417,00 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Koszty poniesione przez pozwanego stanowiły: 5.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 42).

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.

SSO Hanna Ratajczak

ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis wyroku z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć pełnomocnikowi powódki
3. przedłożyć za 14 dni lub z apelacją

Poznań, dnia 8 listopada 2021 r. SSO Hanna Ratajczak